

Walczyć nie umieli, ale bić się chcieli

Armia syryjska podczas wojny Jom Kippur 1973 roku

Abstrakt

Armia syryjska podczas wojny Jom Kippur poniosła druzgoczącą klęskę, mimo olbrzymiej przewagi we wszystkich kategoriach sprzętu wojskowego, w żołnierzach i zaskoczenia strategicznego. Niemniej Syryjczycy walczyli dzielnie. Morale i dyscyplina były wysokie, a oficerowie nie opuścili szeregowców i razem z nimi ginęli – co stało w niezwykłym kontraście do poprzednich wojen toczonych przez Syrię z Izraelem. Armii syryjskiej zabrakło umiejętności i wyszkolenia, żeby nawiązać równorzędną walkę z Cahalem.

Słowa kluczowe: wojny izraelsko-arabskie, wojna Jom Kippur, wojna październikowa, wojna ramadanu, Arabska Armia Syrii, Cahal, Wzgórze Golan

Abstract

The Syrian army during the Yom Kippur War suffered a devastating defeat, despite the enormous advantage in all categories of military equipment, in soldiers and despite achieved strategic surprise. Nevertheless, the Syrians fought bravely, morale and discipline were high, and the officers did not leave the privates on the battlefield and even died with them – which was in stark contrast to the previous wars fought by Syria with Israel. The Syrian army lacked the skills and training to fight on equal terms with Cahal.

Key words: Arab-Israeli Wars, Yom Kippur War, October War, Ramadan War, Syrian Arab Army, Cahal, Golan Heights

Źródła informacji

Mimo że dostęp do archiwów syryjskich był i jest do dziś z oczywistych przyczyn niemożliwy, to istnieją źródła, dzięki którym można przynajmniej próbować odtworzyć przemiany i stan armii syryjskiej przed i podczas wojny Jom Kippur. Po wieloletniej wojnie domowej, podczas której wiele archiwów uległo zagładzie, prawdopodobnie już nigdy nie będzie można przeprowadzić pełnych badań archiwalnych. Biorąc pod uwagę jakość wytwarzanych dokumentów przez arabskie instytucje, szczególnie w systemie autorytarnym, wydaje się, że może to nie być strata uniemożliwiająca badania.

Najważniejszym źródłem angielskim, choć niepozbawionym błędów, jest książka Kennetha M. Pollacka pt. *Arabs at War: Military Effectiveness, 1948–1991*¹, w której jeden z sześciu rozdziałów poświęcony jest Arabskiej Armii Syrii. Podobnie wartościowe, choć już wiekowe, jest opracowanie Erica Hammela i Jerrego Ashera pt. *Duel for the Golan: The 100-Hour Battle That Saved Israel*². Najnowszy materiał dotyczący wojny Jom Kippur na Wzgórzach Golan to książka pod redakcją Daniego Ashera pt. *Syrians at the Border*³, będąca historią działań armii izraelskiej, niemniej znajduje się tam wiele informacji na temat wojsk syryjskich.

Ponieważ literatura na temat wojen izraelsko-arabskich jest niezwykle bogata (szczególnie w języku angielskim i hebrajskim), to w wielu książkach i opracowaniach można znaleźć dość dużo danych dotyczących armii syryjskiej⁴, które niestety są często sprzeczne. Sporą pomocą okazały się wywiady przeprowadzone przez autora z izraelskimi oficerami⁵, dzięki którym dużo kwestii zostało wyjaśnionych. Część tych wywiadów została opublikowana w formie popularnej⁶.

Mimo niewątplivej bariery językowej dotyczącej języka hebrajskiego i arabskiego dzięki nowoczesnym tłumaczom on-line korzystanie ze źródeł

¹ K.M. Pollack, *Arabs at War: Military Effectiveness, 1948–1991*, London 2004.

² J. Asher, E. Hammel, *Duel for the Golan: The 100-Hour Battle That Saved Israel*, New York 1987.

³ D. Asher, *Syrians at the Border: Strategies – Tactics – Battles, Israel's Northern Command – 1973*, Kindle Ed., Tel Aviv 2014.

⁴ M.in. P. Seale, *Asad: The Struggle for the Middle East*, Berkeley 1988; S.A. El-Edroos, *The Hashemite Arab Army 1908–1979*, Amman 1980; T.N. Dupuy, *Elusive Victory: The Arab-Israeli Wars, 1947–1974*, New York 1978; I. Ginor, G. Remez, *The Soviet-Israeli War, 1967–1973: The USSR's Military Intervention in the Egyptian-Israeli Conflict*, Oxford 2017; A. Kahalani, *Wżyżyny odwagi*, Warszawa 2018.

⁵ M.in. gen. bryg. Dani Asher (Military Intelligence), płk Pesach Malowany (Military Intelligence), gen. bryg. Awigdor Kahalani, gen. mjr Uri Simchoni.

⁶ Np. wywiad z gen. bryg. Awigdorem Kahalanim pt. „Ocaliłeś naród Izraela, opublikowany w magazynie „Broń i Amunicja” 2017, nr 3; wywiad z gen. bryg. Danim Aszerem pt. „Rozpoznaliśmy prawie wszystko...”, opublikowany w magazynie „Broń i Amunicja” 2017, nr 12.

w wymienionych wyżej językach staje się coraz łatwiejsze. O ile źródła izraelskie są często dobrej jakości, to te pochodzące z państw arabskich mają niezwykle zróżnicowaną wartość⁷.

W erze szerokiego dostępu do multimediiów grzechem byłoby nie sięgnąć do co najmniej kilkudziesięciu filmów dokumentalnych dotyczących konfliktu arabsko-izraelskiego⁸, a w szczególności wojny Jom Kippur. W serwisie YouTube można też znaleźć wiele wykładów i wywiadów, najczęściej w języku angielskim, dotyczących różnych aspektów operacji wojennych na Wzgórzach Golan w latach 1967–1973⁹.

Armia syryjska w latach 1921–1970

Armię syryjską (*Troupes Speciales du Levant*) stworzyli Francuzi, którzy po I wojnie światowej zajęli potureckie obszary Bliskiego Wschodu, obejmujące dzisiejszy Liban i Syrię. W okresie międzywojennym liczyła ona kilka tysięcy żołnierzy, pochodzących głównie z mniejszości narodowych i religijnych, takich jak: izmailici, druzowie, alawici, Czerkiesi czy chrześcijanie. Autochtoni mogli awansować do poziomu kapitana, wyższe stanowiska obsadzali tylko Francuzi. Dla sunnitów, którzy stanowili znakomitą większość społeczeństwa, służba w armii nie była atrakcyjna i nie cieszyła się prestiżem. Zresztą nie bez powodu. Francuzi, stosując starą zasadę „dziel i rządź”, w szeregach armii chętniej widzieli mniejszości narodowe i religijne.

W latach 1948–1973 roku armia syryjska uczestniczyła w trzech poważnych konfliktach zbrojnych. Była to wojna o niepodległość Izraela (1948–49), wojna sześciodniowa (1967), wojna z Jordanią (1970). Nie należy zapominać o wsparciu dla Palestyńczyków w ich ciągłej podjazdowej wojnie z Izraelem czy starciach granicznych z Cahalem w latach 1949–1956 i podczas tzw. wojny o wodę (1964–66). We wszystkich tych konfliktach armia syryjska nie odnosiła znaczących sukcesów, a znacznie częściej zbierała cięgi na polu bitwy.

⁷ Przykładem może być oficjalna strona Ministerstwa Obrony Syrii (<http://www.mod.gov.sy>), na której można znaleźć pełną błędów i przeinaczeń historię wojny Jom Kippur. Niemniej rozsiane są tam małe diamentyki wiedzy, które pozwalają budować obraz armii syryjskiej w latach 1967–1973.

⁸ Świetnym przykładem jest trzyczęściowy dokument przygotowany przez Al-Jazeera dotyczący wojny Jom Kippur pt. „The war in October: What happened in 1973?”, <https://www.aljazeera.com/programmes/specialseries/2013/10/war-october-2013102172128280627.html>, [dostęp 12.03.2019].

⁹ Np. wykład plk. Pesacha Malowanego dotyczący armii syryjskiej podczas wojny Jom Kippur: <https://www.youtube.com/watch?v=-9f2PvE9fVQ>, [dostęp 12.03.2019].

Po wojnie o niepodległość Izraela armia syryjska była jednym z głównych aktorów polityki wewnętrznej Syrii. Ciągłe przewroty wojskowe i intrygi polityczne (i wynikające z nich czystki w aparacie władzy) w zasadzie pozbawiły armię profesjonalnej kadry. Większość dyktatorów było w stanie utrzymać się przy władzy nie dłużej niż dwa lata, a tylko niektórzy w okresie czterech–pięciu lat. Armia stała się niczym więcej jak drabiną do uzyskania politycznych wpływów, co było zresztą główną przyczyną, dla której młodzi ludzie szli do wojska. Co ciekawe, sunnici zaczęli postrzegać armię jako szansę na karierę (tyle tylko, że polityczną a nie wojskową) i zaczęli masowo do niej wstępować. Lata 60. XX wieku wprowadziły do wojska podziały ideologiczne (idee panarabskie, socjalizm itp.) oprócz normalnych wówczas podziałów religijnych i etnicznych. Dyscyplina w armii przestała istnieć, bo oficerowie często nie wypełniali rozkazów przełożonych, którzy należeli do innej partii, grupy wpływu czy narodowości¹⁰.

W przededniu wojny sześciodniowej Syrią rządził Salah Jadid i Hafez Asad, ten ostatni jako minister obrony. Obaj byli alawitami i w ciągu czterech lat poprzednich lat, opierając się na sprawdzonych stalinowskich wzorcach, „wyczyścili” elity rządzące i korpus oficerski z wszelkich przeciwników. Najpierw partia BAAS przeprowadziła czystkę wobec wszystkich popierających Nassera i ideę panarabską, potem oficerowie pochodzący z mniejszości narodowych i religijnych pozbyli się sunnitów, a w końcu alawici wyrzucili z armii Druzów i Izmailitów.

Sama wojna sześciodniowa była dla armii syryjskiej klęską, połączoną z całkowitym upokorzeniem i hańbą. Cahal nie tylko miał mniej żołnierzy, ale był też od dwóch do czterech razy słabszy we wszystkich kategoriach uzbrojenia (oprócz lotnictwa). Syryjczycy bronili się na umacnianych od lat pozycjach znajdujących się w niezwykle sprzyjającym terenie (skarpa Golanu), a Cahal musiał przeprowadzić natarcie frontalne. Mimo że szeregowi żołnierze syryjscy walczyli odważnie i często do samego końca, a oddziały wykazywały się dużą zwartością, to całkowicie zawiedli oficerowie wszelkich szczebli, którzy nie potrafili skoordynować obrony, dowodzić podwładnymi ani wykorzystać stojących do ich dyspozycji środków, a w końcu po prostu uciekli, zostawiając swoich żołnierzy. Obrona syryjska załamała się w ciągu półtora dnia. Dwie dekady polityzacji armii zmniejszyły jej efektywność bojową niemal do zera. Od czerwca 1967 roku Izrael okupował Wzgórze Golan.

W listopadzie 1970 roku po niezbyt krwawym puczu władzę w Syrii przejął Hafez Asad. Czystka w szeregach armii dotyczyła raczej najwyższych ranga

¹⁰ Podczas interwencji w Jordanii w 1970 r. minister obrony Hafez Asad nie dopuścił do użycia lotnictwa przeciwko Jordańczykom, co spowodowało klęskę komponentu lądowego armii syryjskiej. K.M. Pollack, *Arabs...*, loc. 6714.

dowódców, a dla oficerów średnich i niższych szczebli była w zasadzie nieodczuwalna. Dla nowego władcy Syrii był tylko jeden priorytet: wojna z Izraelem, co wynikało z klęski Syrii i samego Asada jako ministra obrony podczas wojny w 1967 roku. Zmazanie hańby klęski, do której się walczył przecież przyczynił, stanie się jednym z motorów napędzających działania syryjskiego dyktatora przez następne dekady¹¹.

Nowa armia syryjska

Sama chęć odbicia Wzgórz Golan i pokonania armii izraelskiej nie była wystarczającą przesłanką, która mogła sprawić, że syryjska armia będzie w stanie odnieść zwycięstwo. Hafez Asad musiał w dość krótkim czasie profesjonalizować armię, co jednocześnie powodowało, że stawała się ona bardziej niezależna i politycznie mniej godna zaufania. Musiał też znaleźć dostawcę uzbrojenia i doradców wojskowych, którym mógł być tylko Związek Sowiecki. Mimo że Asad niespecjalnie ufał Sowietaom, to jeśli chciał prowadzić wojnę z Izraelem, nie miał innego wyboru¹².

Profesjonalizacja armii polegała na częściowym odsunięciu jej od spraw bezpieczeństwa wewnętrznego – tymi sprawami miała zajmować się policja i kilka innych wzajemnie kontrolujących się i rywalizujących ze sobą organizacji. Armia, a w szczególności jednostki specjalne i Gwardii Republikańskiej, pozostała jednak gwarantem władzy Asada. Następnym krokiem była kolejna czystka przeprowadzona w 1972 roku, której wyznacznikiem nie było już pochodzenie etniczne czy religia, ale brak umiejętności wojskowych.

Doświadczenia z wojny sześciodniowej wykazały, że armia syryjska nie będzie funkcjonować poprawnie, jeśli nie zostaną w niej zorganizowane dywizje. W 1967 roku istniały tzw. zgrupowania brygadowe, które jednak nie mogły lub nie chciały rozkazywać podległym im brygadam, co było jedną z głównych przyczyn syryjskiej klęski. Jednak dywizja mogłaby się stać potężnym narzędziem politycznym, jeśli jej dowódca byłby w stanie zdobyć lojalność żołnierzy, a nawet odskoczną do zamachu stanu. Dlatego też powstało tylko pięć dywizji, trzy piechoty (5., 7., 9.) i dwie pancerne (1., 3.). I dlatego stanowiły one mniej niż 40% sił lądowych, reszta to samodzielne brygady i bataliony, będące w dyspozycji naczelnego dowództwa. Depolityzacja wojska nigdy nie była całkowita i Asad przykładał wielką wagę do obsady najwyższych stanowisk w armii, często rotując dowódców na kluczowych stanowiskach, mimo że byli to przecież „najwierniejsi z wiernych”. Dodatkowo samo istnienie systemu


¹¹ P. Seale, *Asad. The struggle for the Middle East*, Los Angeles 1989, s. 185.

¹² K.M. Pollack, *Arabs...*, loc. 6755.

autorytarnego wymuszało niejawną kontrolę nad poczynaniami oficerów i dowódców wyższych szczebli, z czego wszyscy zdawali sobie dobrze sprawę. Na pewno zmniejszało to inicjatywę i morale kadry oficerskiej.

Przez sześć lat, które upłynęły między wojną sześciodniową a wojną Jom Kippur, armia syryjska zwiększyła ponad dwukrotnie swoją liczebność. Była to armia stała, która nie musiała mobilizować rezerwistów przed rozpoczęciem działań bojowych. Stanowiło to olbrzymią przewagę nad armią Izraela, który musiał mieć nie mniej niż 48 godzin na pełną mobilizację. 250 tys. żołnierzy armii syryjskiej obejmowało również wszelkiego rodzaju wojska terytorialne, jednostki szkolne itp. Wojska operacyjne liczyły około 160–180 tys. żołnierzy.

Tabela 1. Rozwój armii syryjskiej w latach 1967–1973


	1967	1973	%
 Liczba żołnierzy	80 000	250 000	213%
brygady piechoty	10	8	-20%
dywizje piechoty	3*	3	0%

*zgrupowania brygadowe

Źródło: Opracowanie własne.

Zgrupowania brygadowe, które pełniły zadania administracyjno-logistyczne, zostały zastąpione dywizjami piechoty – choć ze względu na ilość sprzętu bojowego powinny być raczej nazywane zmechanizowanymi. W ich strukturze znajdowała się dwie zmotoryzowane brygady piechoty (każda z batalionem czołgów), jedna brygada zmechanizowana (z batalionem czołgów), brygada pancerna oraz brygada artylerii. Dywizja 5 i 7 miały pełną strukturę, różniły się tylko stopniem wypełnienia składów. 5 DP miała pełne wyposażenie w pojazdy bojowe, a 7 DP 80% stanów. 9 DP nie posiadała brygady zmechanizowanej, co powodowało, że w stosunku do etatu miała tylko 50% przewidywanych pojazdów. Znacznym wzmocnieniem były samodzielne brygady pancerne przekazane dowódcom do dyspozycji podczas wojny Jom Kippur. Według etatów każda z dywizji piechoty liczyła około 16 tys. żołnierzy, około 250 czołgów (wraz z dołączoną brygadą pancerną) i 72 działa.

Tabela 2. Rozwój syryjskich wojsk pancernych w latach 1967–1973


	1967	1973	%
 Czołgi	750	1820	143%
BWP i transportery	585	1300	122%
brygady pancerne	2	10	400%
brygady zmech.	1	4	300%
dywizje pancerne	0	2	bd.

Źródło: Opracowanie własne.

Niezwykle dynamiczny rozwój syryjskich wojsk pancernych wynikał z doświadczeń wojny sześciodniowej i niezwyklej skuteczności izraelskich jednostek pancernych oraz doktryny sowieckiej uznającej czołg za główną broń wojsk lądowych. Nie bez znaczenia był też teren Wzgórz Golan, płaski, kamienisty, pozbawiony możliwości ukrycia się dla piechoty. Powodowało to, że walka musiała się toczyć między siłami pancerno-zmechanizowanymi.

Syryjska dywizja pancerna liczyła około 250–300 czołgów, skoncentrowanych w 6 batalionach pancernych dwóch brygad pancernych, batalionie pancernym brygady zmechanizowanej i batalionie rozpoznawczym. Na wyposażeniu były czołgi T-62, T-54/55 i PT-76 (w brozop). Brygada zmechanizowana oprócz wspomnianego już batalionu pancernego miała w składzie trzy bataliony piechoty i dywizjon artylerii. W przededniu wojny Jom Kippur 1 i 3 DPanc¹³ miały mieć pełne składy. W dyspozycji dowódcy dywizji pozostawały ponadto: batalion inżynieryjny, przeciwpancerny i przeciwlotniczy. Brygada artylerii składała się z trzech dywizjonów haubic i dywizjonu artylerii raketowej. Razem dywizja pancerna liczyła około 10 tys. **żołnierzy**.

Tabela 3. Rozwój syryjskiej artylerii w latach 1967–73



	1967	1973	%
 Działa i moździerze	315	1010	221%
Artyleria raketowa	?	20	bd.
FROG-7	0	16	bd.
ppk (Sagger)	?	500	bd.

Źródło: Opracowanie własne.

¹³ 3 DPanc powstała później niż 1 DPanc i była uznawana za gorzej przygotowaną do walki. Ponadto dwie samodzielne brygady Gwardii Republikańskiej nie były jeszcze zgrane na poziomie brygady i stanowiły raczej zbiór samodzielnych batalionów. Cf. D. Aszer, „Rozpoznaliśmy...”.

Zgodnie z sowiecką doktryną wojenną przytłaczający ogień artyleryjski był warunkiem koniecznym powodzenia ofensywy. Dlatego też Syryjczycy rozwijali ten rodzaj sił zbrojnych. Trzeba pamiętać, że większość sprzętu artyleryjskiego nie była jednak samobieżna i nie mogła łatwo wspierać własnych jednostek, gdy te weszły w manewrową fazę bitwy. Artyleria ta była też bardzo wrażliwa na ogień kontrbaterijny oraz naloty lotnicze. Nie zmienia to faktu, że sama jej ilość skutecznie eliminowała obecność nieosłoniętej piechoty izraelskiej w jej zasięgu oraz że w początkowej fazie bitwy była ona w stanie skutecznie wspierać ze swoich stanowisk natarcie własnych wojsk.

Tabela 4. Rozwój syryjskiego lotnictwa i wojsk OPL w latach 1967–1973

	1967	1973	%
 Samoloty bojowe	127	354	179%
 Działa plot.	1000	1900	90%
Wyrzutnie rak. OPL	0	360	bd.

Źródło: Opracowanie własne.

Lotnictwo syryjskie poniosło całkowitą klęskę podczas wojny sześciodniowej, kiedy jego znaczna część została zniszczona na lotniskach. Duży wzrost liczebny nie przekładał się na jego skuteczność. Przykładem może być starcie z 13 września, kiedy Izraelczycy zgłosili strącenie 12 MiGów-21 (większość tych sukcesów znajduje potwierdzenie w materiałach nieprzyjaciela), tracąc jeden samolot typu Mirage III. W wojnie przeciw Izraelowi lotnictwo miało wspierać siły lądowe, prowadząc naloty na wojska lądowe przeciwnika i jego infrastrukturę, było jednak w tych działaniach nieskuteczne.

Zupełnie inaczej wygląda sprawa wojsk OPL, które otrzymały duże ilości rakiet przeciwlotniczych różnych typów – w tym SA-6. Duże nasycenie obszaru koncentracji wojsk syryjskich, a potem przemieszczanie raketowych zestawów przeciwlotniczych razem z postępami ofensywy sprawiało olbrzymie trudności lotnictwu izraelskiemu w bezpośrednim wspieraniu obrony własnych wojsk.

Armia syryjska wystawiła do wojny armię, która była dość zrównoważona pod względem rodzajów broni, szczególnie w porównaniu z Cahalem. Tabela 5 dobrze to obrazuje.

Tabela 5. Kategorie sprzętu wojskowego w porównaniu do czołgów (100%)

	Całe Siły Zbrojne	Izrael	Egipt	Syria
	Czołgi	100%	100%	100%
	BWP i TO	200%	100%	65%
	Artyleria 100mm +	15%	90%	80%
	Moździerze 100mm +	20%	15%	20%
	Działa ppanc i ppk	15%	220%	115%
	Działa plot i SA-7	30%	60%	55%
	Rakiety plot	7%	20%	15%

Źródło: A.H. Cordesman, A.R. Wagner, *The lessons of modern war*, vol. I, San Francisco 1991, s. 53.

Izraelczycy dysponowali bardzo dużą ilością transporterów piechoty, lecz były to w większości przestarzałe drugowojenne halftraki M3, skupowane ze złomowisk całego świata i nie były one już użyteczne w połowie lat 70. Armie egipska i syryjska, w przeciwieństwie do Cahalu, szczególny nacisk położyły na ilość artylerii, środków przeciwpancernych i przeciwlotniczych. Ponadto wojska lądowe państw arabskich dysponowały sprzętem sowieckim, porównywalnym bądź lepszym od izraelskiego.

Doradcy sowieccy

Profesjonalizacja armii nie mogła się obyć bez sowieckich doradców i sowieckiej broni. Asad uważał oczywiście, że Rosjanie faworyzują Egipt i że dostawy do Syrii nie są adekwatne do potrzeb. Tak rzeczywiście było, bo przecież gdyby

ZSRS od razu dostarczyło wszystko to, czego chcieli Syryjczycy, to pozbawiłby się jakiegokolwiek siły negocjacyjnej. Wszystko to zmieniło się, gdy w 1972 roku Sadat wyrzucił z Egiptu sowieckich doradców – wtedy Syria stała się głównym sojusznikiem ZSRS na Bliskim Wschodzie i dostawy uległy przyśpieszeniu.

W 1973 roku armię syryjską szkolilo 3000 sowieckich doradców¹⁴, którzy znajdują się na wszystkich szczeblach dowodzenia aż do poziomu batalionu, dywizjonu czy eskadry. Po 25 latach zaniedbywania szkolenia armia syryjska musiała w zasadzie oprzeć się całkowicie na sowieckich doradcach. W ich rękach znalazło się wyszkolenie techniczne i taktyczne, a sowiecka doktryna wojenna została zaadaptowana na wszystkich szczeblach. Nie było czasu ani kadr, by proces ten mógł wyglądać inaczej.

Organizacja armii syryjskiej przypominała sowiecki model, który różnił się tylko wtedy, gdy nie można było nabyć ze Związku Sowieckiego odpowiedniej ilości sprzętu. Rosjanie jednak dość hojnie dysponowali swoim zasobami. Przykładem mogą być np. czołgi mostowe, których konstrukcję Syryjczycy chcieli rozwijać samodzielnie, a Sowieci je po prostu im dostarczyli, wiedząc, że bez nich ofensywa na Wzgórzach Golan byłaby utrudniona¹⁵. W odróżnieniu od Egipcjan nie położono tak wielkiego nacisku na obronę przeciwpancerną. Owszem, w armii syryjskiej również wprowadzono ppk, ale ze względu na naturę ofensywy i inny teren niż na Synaju nie miały one takiego znaczenia w ogólnej strategii.

Planowanie wojny – uderzenie o poranku

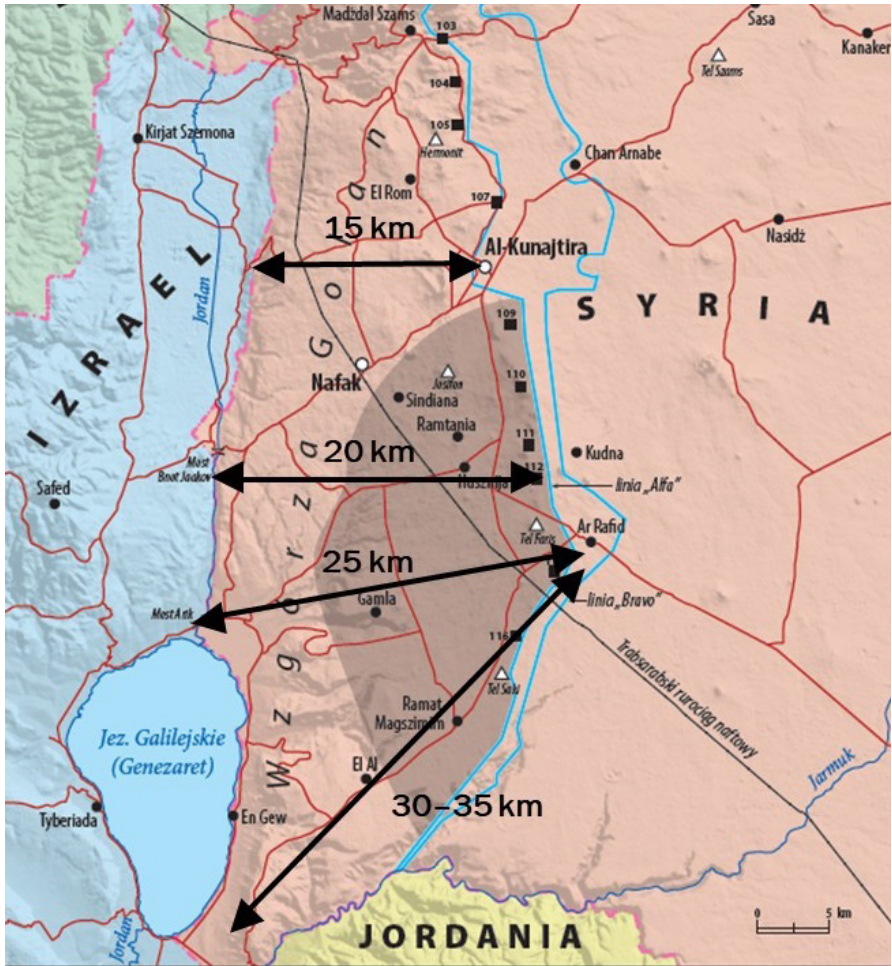
Syryjscy planiści pozostawali pod wpływem sowieckich doradców i stworzyli plan, który stosował rozwiązania doktrynalne przyjęte przez ZSRS¹⁶. Ofensywa miała się rozpocząć jeszcze w nocy atakiem jednostek specjalnych desantowanych ze śmigłowców na górę Hermon i mosty na Jordanie. O świcie krótkie przygotowanie artyleryjskie ze wszystkich dostępnych środków ogniowych poprzedzało natarcie. Atak miał rozpocząć pierwszy rzut trzech dywizji piechoty – czyli ich brygady piechoty wzmocnione czołgami. Ich zadaniem było sforsowanie rowu przeciwczołgowy i wybitcie dziury w obronie przeciwnika – jednej na północy w okolicy Al-Kunajtury, a drugiej na południu w okolicy Ar-Rafid. W powstałe wylomy miały zostać wprowadzone brygady pancerne i zmchanizowane należące do drugiego rzutu dywizji piechoty. Ich zadaniem było

¹⁴ K.M. Pollack, *Arabs...*, loc. 6762.

¹⁵ Wykład plk. Pesacha Malowanego.

¹⁶ M.J. Eisenstadt, K.M. Pollack, *Armies of snow and armies of sand. The impact of Soviet military doctrine on Arab militaries*, [w:] *Diffusion of military technology and ideas*, red. E.O. Goldman, L.C. Eliason, Stanford 2003.

Mapa 1. Wzgórze Golan. Naniesione odległości wskazują brak jakiegokolwiek głębokości operacyjnej teatru działań



Rys. Tadeusz Zawadzki.

zniszczenie oporu izraelskiego na Wzgórzach Golan, wyjście na skarpę Golanu i przygotowanie linii obrony przed oczekiwaną kontrofensywą Izraelczyków. Dywizje pancerne, stanowiące trzeci rzut, miały pomóc oczyścić Golan z resztek wojsk izraelskich, jeśli byłaby taka potrzeba, ale ich głównym zadaniem było stworzenie odwodu do kontrataków dla dywizji piechoty. W dyspozycji Naczelnego Dowództwa pozostawały jeszcze m.in. Gwardia Republikańska i pułki przeciwpancerne.

Cele te miały zostać osiągnięte nie później niż w 24 godziny od rozpoczęcia działań wojennych¹⁷. Rozważano kontynuację natarcia na teren Izraela (Galilea), zależałoby to jednak od szybkości reakcji Izraelczyków. Politycznie wojna miała zakończyć się wymuszonym przez ZSRS zawieszeniem broni przeprowadzonym przez ONZ.

Dla powodzenia ofensywy konieczne były dwie rzeczy – zaskoczenie i szybkość. Bez zaskoczenia atak na zmobilizowaną armię Izraela byłby samobójstwem. Tylko miażdżąca przewaga liczebna i w sile ognia zapewniały przełamanie obrony Cahalu na Wzgórzach Golan. Zakładając, że uda się to osiągnąć, armia syryjska musiała działać szybko, utrzymując cały czas inicjatywę, pozwalając Izraelczykom tylko reagować na zmieniającą się sytuację. Co ważne, Syryjczycy oceniali swoje umiejętności taktyczne nisko w porównaniu z Cahalem i ich plan był niezwykle szczegółowy. Pozbawiali przez to dowódców średniego szczebla (brygada, dywizja) inicjatywy. Wszelkie pojawiające się w czasie bitwy okazje, które wymuszałyby zmianę planów, nie były brane pod uwagę.

Warto zauważyć, że syryjski plan był planem czysto teoretycznym, ponieważ porwanie się przez Syrię samotnie na Izrael nie wchodziło w grę. Zapewne zakładano, że ofensywa taka musi być częścią szerszego planu, w którym wzięłyby udział inne państwa arabskie. Jednak żaden sojusz nie był zawiązany, a Egipt, Syrię i Jordanię dzieliły wielkie różnice polityczne¹⁸.

Zawiązanie sojuszu z Egiptem

W październiku 1972 roku armia syryjska rozpoczęła działania zbrojne na ograniczoną skalę na granicy z Izraelem. Tak zwane „dni bitwy” były starciami z użyciem lotnictwa, artylerii, czołgów – zdarzały się nawet starcia piechoty. Społeczność międzynarodowa nie była zdziwiona ani zainteresowana kolejnym konfliktem o niskiej intensywności na Bliskim Wschodzie. Zupełnie inaczej sprawa miała się wśród państw arabskich. „Dni bitwy” wyniosły Asada wysoko

¹⁷ Wykład płk. Pesacha Malowanego.

¹⁸ A. Sela, *The 1973 Arab War Coalition: Aims, Coherence, and Gain-Distribution*, [w:] *Revisiting the Yom Kippur War*, red. P.R. Kumaraswamy, Kindle Ed., New York 2005.

– jako tego jedyne dbającego o to, żeby państwo żydowskie nie czulo się bezpiecznie. Egipcjanie nie chcieli zostać pozbawieni przywództwa w nadchodzącej wojnie z Izraelem. Prasa egipska otwarcie pisała: *Syryjczycy mają nadzieję, że wznowione walki na Wzgórzach Golan postawią przywództwo Egiptu w bardzo trudnej sytuacji [...], a oficerowie armii egipskiej będą naciskać na rozpoczęcie działań zbrojnych wzdłuż Kanału Sueskiego.*

Sadat został zmuszony do nawiązania kontaktów z Damaszkiem i starał się wymusić zaprzestanie kolejnych „dni bitwy”, uważając, że w końcu Izrael przeprowadzi eskalację konfliktu na poziom, który zaszkodzi wspólnej arabskiej sprawie. Rozpoczęło się też sondowanie Asada co do zawiązania sojuszu zbrojnego i wspólnego zaplanowania wojny. W końcu prezydent Syrii podczas wizyty w Egipcie w kwietniu 1973 roku został poinformowany o przygotowaniach armii egipskiej do wojny z Izraelem i tym samym dał się w pewnym sensie złapać w pułapkę, jaką zastawił na niego Sadat. Gdyby Syria nie przystąpiła do sojuszu z Egiptem, to w opinii świata arabskiego stałaby się pariasem. Jako że działania wojenne mogły się rozpocząć tylko w pewnym z góry określonym czasie (ze względu na warunki pływowe na Kanale Sueskim) najbliższym możliwym terminem okazał się październik 1973 roku. Asad prawie od razu po zawiązaniu sojuszu udał się do Moskwy, gdzie zażądał dodatkowego sprzętu i doradców¹⁹.

Na czym polegała egipska pułapka zastawiona na Damaszek? Armia egipska miała ograniczone cele wojskowe – celem było zdobycie pasa terenu wzdłuż Kanału Sueskiego, dzięki czemu Sadat chciał wymusić na Amerykanach polityczne rozwiązanie konfliktu z Izraelem²⁰. Jednoczesny atak Egiptu i Syrii na Izrael powodował rozproszenie sił izraelskich między dwoma frontami, przy czym zagrożenie na Wzgórzach Golan musiało być potraktowane w Izraelu jako egzystencjalne – za blisko znajdowały się gęsto zamieszkałe przez Żydów tereny ich państwa. Synaj dawał Cahalowi bezpieczną głębię operacyjną. Jasne było więc, że armia Izraela musi skupić się na zagrożeniu syryjskim. Miało to dać czas armii egipskiej na umocnienie swoich pozycji na azjatyckim brzegu Kanału i przygotowanie się na kontrakcję przeciwnika. Syryjczykom oczywiście tego nie powiedziano, wręcz przeciwnie, przedstawiono im plany wielkiej ofensywy mającej wyzwolić cały Synaj²¹. W rzeczywistości jednak armia syryjska miała posłużyć Egipcjanom jako przynęta²². Asad w zasadzie nie miał wyboru, ale uważał przy tym, że Syria ma militarne szanse na odbicie Wzgórz Golan. Sojusz został zawarty.

¹⁹ K.M. Pollack, *Arabs...*, loc. 6760.

²⁰ Ł. Przybyło, *Doktryny wojenne. Historia i ocena*, Warszawa 2018, s. 201–202.

²¹ S. El Shazly, *The crossing of Suez*, American Mideast Research, San Francisco 2003, s. 36–37.

²² P. Seale, *Asad...*, s. 197.

Plan ofensywy – uderzenie o 14.30

Sojusz z Egiptem wymusił na Syrii zmianę godziny ofensywy na 14.30²³. Wynikało to z tego, że armia egipska chciała rozpocząć forsowanie Kanału Sueskiego wieczorem, żeby móc kontynuować operację budowy mostów i rozszerzania przyczółka w nocy. Syryjczycy natomiast zakładali początek ofensywy przed świtem. Obie armie porozumiały się, że rozpoczną działania mniej więcej w połowie dnia. Dla armii syryjskiej była to bardzo zła wiadomość, ponieważ oznaczała, że nie będzie można wykonać desantu śmigłowcowego na mosty na Jordanie przed rozpoczęciem operacji i izraelskie rezerwy będą wchodzić na Golan bez problemu. Operacja desantowa w nocy po rozpoczęciu działań była nieskończenie bardziej ryzykowna i groziła wysokimi stratami. Dlatego też Asad nie dał do dyspozycji Sztabowi Generalnemu batalionów komandosów złożonych głównie z alawitów do wykonania tego zadania, byli oni bowiem polisą ubezpieczeniową jego reżimu.

Dodatkowo zamiast mieć cały dzień na prowadzenie natarcia, armia syryjska miała tylko około 4–5 godzin światła dziennego, a potem musiała prowadzić działania w nocy. Dla słabo wyszkolonej armii było to złe rozwiązanie, ponieważ tempo natarcia w godzinach nocnych było niskie, dając dodatkowy czas Izraelczykom na podciągnięcie mobilizowanych rezerw. Poza tym, jak wykazały zresztą zdarzenia w nocy z 6 na 7 października, ryzyko wpadnięcia w zasadzkę było w nocy wyższe niż w dzień.

Już od połowy 1973 roku armia syryjska rozpoczęła skrytą koncentrację na granicy z Izraelem. Przeprowadziła też szereg ćwiczeń i manewrów, które miały znieczulić Cahal na koncentrację wojsk. We wrześniu jednostki syryjskie nie odeszły na kwatery zimowe. Jednak i tu było dobre wyjaśnienie powstałej sytuacji. Jak już wspomniano, 13 września w potyczce powietrznej izraelskie siły powietrzne zgłosiły zestrzelenie 12 MiG-ów przy stracie jednego Mirage'a. Znając swoich arabskich przeciwników, Izraelczycy oczekiwali jakiegoś działania, czegoś w stylu „dnia bitwy”. Rosnąca ilość syryjskich wojsk na granicy była właśnie w ten sposób tłumaczona.

Teren

Wzgórza Golan mają długość 65 km z północy na południe, przy czym linia graniczna między Syrią a Izraelem była nieco dłuższa. Po odjęciu około 15–20 km na północy, gdzie teren nie nadaje się do zmasowanego ataku pancernego,

²³ Artyleria syryjska otworzyła ogień o 13.55, czyli na 35 minut (H minus 35) przed rozpoczęciem ataku zaplanowanego na 14.30. Cf. D. Aszer, „Rozpoznaliśmy...”.

prawdziwy front, na którym starły się obie armie, liczył 40–50 km. Ze wschodu na zachód głębokość Wzgórz Golan to od 12 km na północy, 15 km w okolicach Al-Kunajtiry, do 25 km w okolicy Ar-Rafid i 30–35 km z Ar-Rafid na południowy zachód do El Al.

Teren Wzgórz Golan nie jest specjalnie przyjazny czołgom. Na północy masyw Hermonu jest bardzo trudno przejezdny ze względu na wiele gładów bazaltowych i pocięty teren. Dopiero na południe od Hermonitu aż od Al-Kunajtiry tworzy się północna „brama wjazdowa” na Golan, tzw. Dolina Łez. Izraelczycy uważali, że to właśnie tutaj armia syryjska planuje swój główny wysiłek ofensywny, ponieważ jest to najkrótsza droga do Doliny Jordanu. Niemniej teren w okolicy Al-Kunajtiry, choć przejezdny, nie jest łatwy dla czołgów. Dróg nie ma zbyt wiele i są one z reguły gruntowe, liczne głady (a nawet całe ich pola) powodują że manewrowanie poza drogą może być trudne lub całkowicie niemożliwe dla pojazdów opancerzonych. Duża ilość wadi, wzniesień i stożków wulkanicznych powoduje, że pole widzenia jest ograniczone i daje wiele możliwości do skrytego manewru i zasadzek pancernych, ale też i omijania pozycji obronnych.

Armia izraelska w ogóle nie miała głębi operacyjnej na Golanie. Niemożliwe było poświęcenie terenu, żeby zyskać na czasie. Kluczowe dla kanalizacji ruchu przeciwnika były przeszkody terenowe (trudny teren pełen gładów) i inżynieryjne (rów przeciwpancerny, pola minowe).

Fot. 1. Artyleria syryjska na stanowiskach ogniowych



Źródło: <http://www.mod.gov.sy>, [dostęp 12.03.2019].

Fot. 2. Izraelskie Centuriony pod ogniem syryjskiej artylerii, 9.10.1973 r.



Źródło: Israel Government Press Office, fot. David Rubinger.




Ofensywa syryjska 6–7 października

Syryjczycy rozpoczęli swoją ofensywę 35-minutowym przygotowaniem artyleryjskim. Mimo dużej gęstości dział na kilometr frontu (60–80) oprócz ogłuszenia części żołnierzy izraelskich nie odniesiono większych sukcesów. Lotnictwo wykonało uderzenia na pozycje artylerii, magazyny i sztaby – również bez żadnych spektakularnych sukcesów²⁴. W pierwszych godzinach walki największym osiągnięciem było zdobycie stacji nasłuchowo-obszernyjnej na Górze Hermon przez 82 bspad. Znacząco zmniejszyło to ilość danych wywiadowczych i wpłynęło na jakość dowodzenia Cahalu na Golanie²⁵.

²⁴ J. Asher, E. Hammel, *Duel for...*, loc. 1098.

²⁵ D. Asher, *Syrians...*, loc. 2380.

Tabela 6. Stosunek sił na Wzgórzach Golan, 6.10.1973 r.

	Wzgórze Golan	Izrael	Syria	Stosunek sił
	Czołgi	180	900	5:1
	Piechota	6 000	60 000	10:1
	Artyleria	44	1 020	23:1

Źródło: Opracowanie własne.

Niskie umiejętności armii syryjskiej widoczne były od samego początku ofensywy. Jednostki pancerne nie potrafiły wykonać domarszu do pozycji wyjściowych. Od razu potworzyły się korki, w których utknęli saperzy, a czołgiści i piechota byli zmuszeni zasypywać rów przeciwpancerny łopatami²⁶. Czołgi mostowe i rozminowywania nie były chronione i często poprzedzały kolumny pancerne. Nie dziwi więc, że stały się priorytetowym celem Izraelczyków. Jeden z obserwatorów ONZ, który widział atak syryjski, zauważył, że przypominał on wyścig kierowców taksówek w Damaszku²⁷.

Fot. 3. Syryjska kolumna pancerna, Wzgórze Golan, 6.10.1973 r.

Źródło: <http://www.mod.gov.sy>, [dostęp 12.03.2019]

²⁶ K.M. Pollack, *Arabs...*, loc. 6831.

²⁷ T.N. Dupuy, *Elusive Victory. The Arab–Israeli Wars 1947–1974*, New York 1978, s. 447.

Na północy atak syryjski został powstrzymany w Dolinie Łez przez 74 bpanc. Syryjczycy byli w stanie sforsować rów przeciwpancerny w kilku miejscach, ale nie mogli posuwać się dalej. Wieczorem izraelski batalion został wzmocniony przez 7 BPanc.

Na południowym odcinku frontu osiągnięto większy sukces, ale musiano wprowadzić do walki drugi rzut syryjskich dywizji zmechanizowanych. Izraelski 53 bpanc wzmocniony 82 bpanc z 7 BPanc poniósł ciężkie straty. Siły syryjskie wykorzystały niebronione odcinki frontu, gdzie położono mosty na rowie przeciwczołgowym. Do 20.00 Syryjczycy w wielu miejscach przełamali linię izraelską, wprowadzając do walki dwie brygady pancerne (43. i 51.), liczące łącznie ponad 200 czołgów. Część 5 DP została skierowana na południe, w kierunku El-Al.

Nocna bitwa na Golanie postawiła Izraelczyków w niekorzystnej sytuacji. Artyleria bardzo szybko zużyła zapas pocisków oświetlających i przewaga w umiejętnościach strzeleckich czołgistów Cahalu została zredukowana do zera, a dystanse, na których dochodziło do wymiany ognia, zmniejszyły się do 100–300 metrów. Ponieważ część syryjskich czołgów była wyposażona w aktywne noktowizory umożliwiające im nie tylko walkę, ale i ruch w nocy, wydawało się, że Syryjczycy powinni szybko dotrzeć do swoich celów terenowych (doliny Jordanu). Jak w wielu podobnych przypadkach posiadanie nowoczesnych gadżetów technicznych nie oznacza jeszcze, że potrafi się z nich umiejętnie korzystać. Syryjczycy nie umieli – oczywiście w kilku starciach na poziomie kompanii czy nawet batalionu pozwoliło to im uzyskać przewagę lub nawet wygrać walkę, ale nie miało to takiego wpływu, jaki mogłoby mieć, gdyby te urządzenia stosowała lepiej wyszkolona armia. Noktowizory w armii syryjskiej miały potencjał, żeby radykalnie zwiększyć jej szansę na wygraną w bitwie na Wzgórzach Golan, została jednak zaprzepaszczona przez słabe wyszkolenie i umiejętności syryjskich żołnierzy i oficerów.

Syryjska 5 DP i część 9 DP wraz z jednostkami wzmocnienia przełamały izraelską obronę i wzdłuż drogi TAP atakowały w kierunku Nafak. Tym samym otworzyła się droga do zrolowania obrony 7 BPanc poprzez uderzenie w kierunku północnym na Al-Kunajtirę. Syryjczycy wcześniej nie zaplanowali takiego działania i musieli improwizować. Nie byli w tym najlepsi. Batalion z 43 BPanc wysłany na północ maszerował w kierunku Al-Kunajtiry bez odpowiedniego ubezpieczenia. Odwodowa kompania pancerna z 7 BPanc przygotowała zasadzkę i o świcie 7 października w kilkunastominutowym starciu rozstrzelała syryjski batalion pancerny, niszcząc 25 nieprzyjacielskich czołgów²⁸.

²⁸ J. Asher, E. Hammel, *Duel for...*, loc. 2130.

Przez następne trzy dni Syryjczycy nie próbowali zrolować obrony 7 BPanc w Dolinie Lez, dalej atakowali frontalnie, nie odnosząc żadnych sukcesów i ponosząc wielkie straty. Co ciekawe, dowództwo Frontu Północnego wysłało rano 7 października rezerwową 679 BPanc na południe od Al-Kunajtiry, żeby strzegła flanki 7 BPanc²⁹. Izraelczycy uważali, że Syryjczycy na pewno uderzą na północ, ponieważ to było abecadło sztuki wojennej. Żaden atak jednak nie nastąpił, więc skierowano ją do kontrataku w kierunku na Nafak, co pozwoliło zażegnać kryzys na tym odcinku frontu. Armia syryjska po prostu nie potrafiła improwizować. Świadczy to o całkowitym braku elastyczności dowództwa syryjskiego, które nie potrafiło dostosować swoich planów do zmieniających się okoliczności i wykorzystać nadarzających się okazji.

Fot. 4. Jeńcy izraelscy wzięci do niewoli na południowym Golanie, 7.10.1973 r.



Źródło: <http://www.mod.gov.sy>, [dostęp 12.03.2019]

Ponieważ dotychczasowe działania nie osiągnęły zakładanych rezultatów, Syryjczycy zdecydowali się wprowadzić do walki swoje dywizje pancerne. 1 DPanc została skierowana zgodnie z wcześniejszym planem na południe, w rejon Huszniji, gdzie wyłomu dokonały 5 i 9 DP. Natomiast 3 DPanc miała wesprzeć jedną brygadą pancerną 7 DP. Dowództwo syryjskie zdecydowało się nie odstępować od swego planu. Wprowadzenie dywizji pancernych miało dać

²⁹ O. Orr, *These are my brothers*, Kindle Ed., Tel Aviv 2013, loc. 1672.

nowy impuls atakowi. Jeszcze wierzone, że mimo wolniejszego tempa natarcia uda się osiągnąć postawione cele i odbić Wzgórza Golan.

Chociaż decyzja syryjskiego Sztabu Generalnego o wprowadzeniu do akcji 1 DPanc plk Tefika Juhniego była trafna, to została podjęta za późno. Zanim wydano rozkazy i zanim dywizja dotarła na pole bitwy, minęło dużo czasu. Fatalna kontrola ruchu na drogach dofrontowych spowodowała, że dopiero około południa drugiego dnia wojny 91 BPanc, wyposażona w czołgi typu T-62, i 58 BZmech przeszły purpurową linię – 76 BPanc pozostała na razie w odwodzie dowódcy dywizji. Desperackie ataki lotnictwa izraelskiego nie powstrzymały marszu Syryjczyków³⁰.

Po południu 7 października nastąpiło przesilenie bitwy. Cahal zmobilizował swoje rezerwy znacznie szybciej, niż zakładali nawet sami Izraelczycy. Początkowo wprowadzono je do walki plutonami i kompaniami, gdy tylko czołgi udało się uruchomić i jako tako zgrać łączność radiową. Pododdziały rezerwowej 179 BPanc zaczęły wchodzić na Wzgórza Golan już po północy w nocy z 6 na 7 października. W południe 7 października walkę z Syryjczykami toczyły już cztery rezerwowe brygady izraelskie. Armia syryjska najpierw dała się spowolnić Cahalowi, a potem się zatrzymała. Co ważniejsze, Izraelczycy trzymali najważniejsze punkty terenowe – przesmyk El-Al, przesmyk Gamla, rejon Nafek i Dolinę Łez.

Zatrzymanie się Syryjczyków wynikało ze splotu wielu czynników. Wysokie tempo działań po prostu wyczerpało słabo wyszkolonych żołnierzy syryjskich, jeśli dodamy do tego duże straty oraz braki zaopatrzeniowe wynikające z działań izraelskiego lotnictwa i artylerii, to można zrozumieć, że dowódcy brygad i dywizji chcieli uporządkować szyki, wyznaczyć nowych dowódców, podciągnąć zaopatrzenie. Nie tłumaczy to jednak całkowitej bezczynności Syryjczyków w nocy z 7 na 8 października. Dzięki noktowizorom mogliby zredukować przewagę Izraelczyków w umiejętności celnego strzelania na dalekich dystansach, wtedy przewaga armii syryjskiej w liczbie czołgów miałaby decydujące znaczenie. Poza tym brygady 1 DPanc nie były aż tak zmęczone walką, jak nacierające od 30 godzin brygady 5 i 9 DP. Jaka przyczyna nie stałaby za zatrzymaniem się Syryjczyków wieczorem 7 października, jedno nie ulegało wątpliwości – Izraelczycy podarowany im czas (12 nocnych godzin) z pewnością dobrze wykorzystali³¹.

³⁰ Operacja *Dugman 5*, przeprowadzona przez izraelskie lotnictwo rankiem 7 października, miała na celu zniszczenie syryjskiego system przeciwlotniczego, dzięki czemu lotnictwo mogłoby wspierać siły lądowe. Operacja została źle zaplanowana i przeprowadzona. Izraelskie Siły Powietrzne straciły podczas operacji *Dugman 5* sześć Phantomów. Cf. A. Barkai, *For Heaven's Sake. The 201st Squadron and the Yom Kippur War*, Tel Aviv 2017.

³¹ Plk Ori Orr, dowódca rezerwowej 679 BPanc, pisze w swoich wspomnieniach, że codziennie tracił swoją brygadę w walce, ale w nocy naprawione czołgi spływały do brygady i „jak

Jednym z taktycznych aspektów wpływających na przebieg działań wojennych na Golanie była niezwykle nieelastyczność prowadzonych przez Syryjczyków ataków. Wynikająca prawdopodobnie z klęski w 1967 roku niechęć do oddawania choć raz zajętego terenu powodowała, że nieudany atak był ponawiany raz po raz bez zmiany kierunku natarcia. Nie rozważano wycofania się i na przykład obejścia pozycji izraelskich bądź lepszej współpracy z sąsiadami. Takie ataki były niezwykle kosztowne, bo z reguły Izraelczycy zajmowali dobrze wybrane pozycje obronne i ich przeciwnik ponosił nieproporcjonalnie wyższe straty. Natomiast fakt, że jednostki syryjskie były w stanie zebrać się po odpartym ataku i ponownie zaatakować mówił wiele o ich morale i dyscyplinie.

7 października Syryjczycy przegrali bitwę o Wzgórza Golan. Cahal wprowadził do walki swoje rezerwy i powstrzymał natarcie przeciwnika. Następnego dnia rano 146 DPanc (rez.) gen. Musy Peleda rozpoczęła kontrnatarcie z rejonu El-Al na północ i los armii syryjskiej znajdującej się na wschód od purpurowej linii był przesądzony.

Fot. 5. Jeńcy syryjscy, 10.10.1973 r.



Źródło: Israel Government Press Office.

Feniks z popiołów” odradzała się ona rankiem, i znowu była gotowa do walki. Co ciekawe, po kilku dniach walk 679 BPanc nie tylko dysponowała różnymi rodzajami sprzętu (niezmodernizowane i zmodernizowane Centuriony), ale też żołnierzami z kilku różnych jednostek, np. 7, 179 i 188 BPanc.

Fot. 6. Syryjska kolumna pancerna, Syria 12.10.1973 r.



Źródło: <http://www.mod.gov.sy>, [dostęp 12.03.2019]

Działania izraelskie przeciw Syrii 8–23 października

Mimo szybkich postępów izraelskiego kontrnatarcia i odbiciu przez Cahal południowego Golanu Syryjczycy nie przestawali atakować w centrum i na północy. 5 DP otrzymała zadanie powstrzymania idącej z południa na północ 146 DPanc gen. Peleda, natomiast elementy 9 DP oraz 1 DPanc miały znowu nacierać na Nafak. Przez Dolinę Łez nacierała zaś 7 DP wzmocniona brygadą z Gwardii Republikańskiej i siłami wydzielonymi z 3 DPanc. Syryjski sztab generalny zamiast podjąć decyzję o wycofaniu się za purpurową linię zdecydował się wytracać swoje jednostki w bezsensownych atakach. Izraelskie jednostki weszły już na Golan i dysponowały wystarczającymi siłami, żeby powstrzymać armię syryjską – podstawowe założenie planu wojny uległo więc dezaktualizacji. 9 października wieczorem i w nocy ostatnie jednostki syryjskie opuściły Wzgórz Golan.

Po czterech dniach Cahal odzyskał Golan. Izraelczycy rozpoczęli liczenie syryjskich wozów pancernych, których wraki pozostały na polu bitwy. Samych czołgów naliczono 867 (z 1400 skierowanych do boju) – były to straty rzędu 60%. Przy założeniu, że część czołgów naprawiono w czasie bitwy oraz że część niesprawnych wozów wycofano do Syrii, straty te były zapewne jeszcze wyższe. Sami Izraelczycy stracili bezpowrotnie około 200 maszyn, jednak

ich warsztaty działały w niesamowitym tempie, a pole bitwy pozostało w ich rękach, co umożliwiło ewakuację uszkodzonych i zniszczonych wozów bojowych. Co ważniejsze, syryjskie brygady i dywizje miały mało czasu, żeby się wycofać, przeorganizować, okopać i przygotować na izraelską ofensywę. Niezwykle wysokie tempo działań, wysokie straty, zmęczenie oraz klęska w boju spowodowały, że morale Syryjczyków było niskie, podobnie jak stan wyposażenia w czołgi, które na Golanie odgrywały decydującą rolę. Jedyną nadzieją były od lat przygotowane umocnienia na granicy syryjsko-izraelskiej oraz pomoc sojuszników.

11 października, po jednym dniu przerwy na reorganizację i odpoczynek, Izraelczycy rozpoczęli kontrofensywę w kierunku na Damaszek. Już 13 października artyleria izraelska rozpoczęła ostrzeliwanie dalekodystansowym ogniem (samobieżne armaty 175mm) przedmieść Damaszku – w tym lotniska³². Sprawy zaczęły wyglądać naprawdę nieciekawie dla Syryjczyków. Ocalili ich Irakijczycy i Jordańczycy, których czołowe jednostki weszły do walki 12 października, oraz postępujące wyczerpanie Cahalu, który nie miał wystarczających sił na kontynuowanie ofensywy i zadowolił się zajęciem sporego terytorium Syrii.

Fot. 7. Zniszczone syryjskie czołgi, transportery opancerzone i sprzęt saperski przy izraelskim rowie przeciwpancernym, 13.10.1973 r.



Źródło: Israel Government Press Office, fot. Haris Eitan.

³² D. Asher, *Syrians at...*, loc. 4733.

Straty syryjskie

Dane dotyczące strat są niepewne, ponieważ nie ma oficjalnych danych strony syryjskiej (i jej sojuszników), a dane izraelskie mogą być niepełne. Armia izraelska skokowo zwiększyła swoją liczebność podczas wojny (mobilizacja jednostek rezerwowych), a potem oddała część jednostek na front synajski. Ponadto Cahal bił się na dwóch różnych teatrach działań wojennych. Dlatego w przypadku armii izraelskiej nie zaprezentowano wyliczenia procentowego.

Tabela 7. Straty syryjskie podczas wojny Jom Kippur, 6–23.10.1973 r.

	% strat syryjskich w porównaniu do stanu		
	Syria	wyjściowego	Izrael
Zabici	3100	1,2%	783
Ranni	6000	2,4%	2904
Jeńcy	500	0,2%	61
Razem	9600	3,8%	3748
Czołgi	1100	60,4%	200
TO i BWP	450	34,6%	–
Artyleria	300	29,7%	–
Rakiety plot	44	12,2%	–
Samoloty	118	33,3%	49

Źródło: Opracowanie własne.

Na pewno największa ilość rannych i zabitych to żołnierze jednostek liniowych. Bazując na historii wojskowej ostatnich kilkudziesięciu strat, włączając w to II wojnę światową, można przyjąć, że stanowią oni 70–80% strat. 6500 zabitych i rannych żołnierzy jednostek liniowych to około 30 pełnych batalionów pancernych lub 14,5 zmechanizowanych³³. W walkach uczestniczyły 22 trzy – lub czterobatalionowe brygady, więc teoretycznie poniosły one straty mogące sięgać około 20–40%. Na dwa i pół tygodnia walk to bardzo wysoki współczynnik. Potwierdza go jednak znaczący poziom strat sprzętowych.

³³ Polski batalion pancerny pod koniec lat 80 XX w. liczył około 180 żołnierzy, posiadał 30 maszyn – dlatego dla batalionu syryjskiego z 40 czołgami przyjęto liczebność 220 żołnierzy. Dla batalionu zmechanizowanego przyjęto liczebność 450 żołnierzy.

Fot. 8. Zniszczony i porzucony sprzęt na Golanie, 13.10.1973 r.



Źródło: Israel Government Press Office, fot. Haris Eitan.

Podsumowanie

Dlaczego armia syryjska poniosła klęskę podczas wojny Jom Kippur? Wydawało się, że miała ona wszystkie atuty w rękę. Jednak okazało się, że armia polityczna nigdy nie osiągnie dobrego poziomu wyszkolenia. Przywództwo polityczne nigdy nie pozwoli na nawiązanie prawdziwej więzi dowódcom średniego szczebla (brygada/dywizja) z żołnierzami, ponieważ mogłoby to stanowić zagrożenie dla reżimu.

Współczesne pole walki wymaga żołnierzy i oficerów pełnych inicjatywy, inteligentnych, ze świadomością sytuacyjną. Społeczeństwo arabskie/syryjskie nie było w stanie wykształcić takich cech w żołnierzach i oficerach. Tylko „wykute na blachę” (zaplanowane) działania wychodziły armiom arabskim.

Na technicznym polu walki wyszkolenie taktyczne ma kluczowe znaczenie. Umiejętności strzeleckie, wykorzystanie noktowizji, koordynacja działań, połączone bronie, inicjatywa – wszystko to wymaga zarówno wielkiego wysiłku szkoleniowego, jak i chęci wzięcia na siebie odpowiedzialności przez wszystkie szczeble dowodzenia. W ciągu 2–3 lat (1970–1973) osiągnięcie takiego poziomu wyszkolenia nie było możliwe.

Prezydent Asad i syryjski Sztab Generalny nie docenili przeciwnika. Analiza ilościowa, przecież bardzo korzystna dla armii syryjskiej, okazała się

nieprawdziwa. Jest ona najprymitywniejszym i najbardziej mylącym typem analizy i oceny sił przeciwnika, bo nie bierze pod uwagę czynników niematerialnych. Oprócz tego popełniono bardzo poważne błędy w przygotowaniu i prowadzeniu operacji: nie zvariantowano planu działań, źle przygotowano organizację ruchu, zbyt późno podejmowano kluczowe decyzje.

Sojusz z Egiptem okazał się niewypałem, a prezydent Sadat bezwzględnie rozegrał Asada w wymiarze politycznym i militarnym – oszukując go co do swoich prawdziwych zamiarów. Nieumiejętność odczytania prawdziwych intencji było wielką słabością syryjskiego rządu. Sojusz z Egiptem i jednoczesny atak na Izrael spowodowały **również, że Syryjczycy zmienili** swój pierwotny plan ofensywy, która miała zacząć się o świcie. Gdyby tak się nie stało, to prawdopodobieństwo sukcesu syryjskiego znacznie wzrastało.

Jednak obraz armii syryjskiej nie może być tylko negatywny. W ciągu kilku lat Asadowi udało się przekształcić ją w dość profesjonalnie zarządzaną organizację. Była w stanie wchłonąć bardzo duże ilości nowoczesnego sprzętu i posługiwać się nim w walce. Mimo że wyszkolenie i umiejętności stały na niskim poziomie, to zarówno zwartość oddziałów, jak i ich morale były wysokie – o czym świadczy też niska liczba jeńców. Syryjski żołnierz bił się dzielnie i z pogardą śmierci, co potwierdzają obserwacje wszystkich zewnętrznych obserwatorów wojny Jom Kippur. Składały się na to zapewne zarówno indoktrynacja polityczna i nienawiść do Izraela, jak też autentyczny patriotyzm. Walczyć nie umieli, ale bić się chcieli...

Załącznik 1. Siły zbrojne Syryjskiej Republiki Arabskiej

prezydent – Hafez Asad

minister obrony – gen. mjr Mustafa Tlas

szef sztabu generalnego – gen. mjr Jouseff Chakur

5 Dywizja Piechoty (DP) – bryg. Ali Aslan

61 BP

112 BP

132 BZmech

12 BPanc

50 BArt

+47 BPanc z odwodu ND

7 DP – bryg. Omar Abrasz

68 BP

85 BP

121 BZmech

78 BPanc

70 BArt

+brygada marokańska (bpanc, bzmech)

+183 bkom

9 DP – płk Hassan Turkmani

33 BP

52 BP

43 BPanc

89 BArt

+51 BPanc z odwodu ND

1 DPanc – płk Tewfik Juchni

76 BPanc,

91 BPanc (T-62)

58 BZmech

64 BArt

3 DPanc – bryg. Mustafa Szarba

20 BPanc

65 BPanc

15 BZmech

13 BArt

W dyspozycji Naczelnego Dowództwa

Gwardia Republikańska: 70 BPanc (T-62), 81 BPanc (T-62)

pięć batalionów komandosów (1 Grupa Commando)

jednostki samodzielne: 141 BPanc, 88 BPanc

62 BZmech, 30 BP, 90 BP, 82 bpow-des

dwa pulki art. ppanc

różne jednostki terytorialne i wzmocnienia (inż. i art.)

Sojusznicy w dniu 6 października 1973 r.

dwie brygady Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP)

Sojusznicy w toku wojny Jom Kippur

saudyjska 20 BPanc, jordańska 40 BPanc – bryg. Haled al-Majali, iracka

3 DPanc – bryg. Lafta

Bibliografia

Opracowania

- Asher J., Hammel E., *Duel for the Golan: The 100-Hour Battle That Saved Israel*, New York 1987.
- Asher D., *Syrians at the Border: Strategies – Tactics – Battles, Israel's Northern Command – 1973*, Kindle Ed., Tel Aviv 2014.
- Barkai A., *For Heaven's Sake. The 201st Squadron and the Yom Kippur War*, Tel Aviv 2017.
- Dupuy T.N., *Elusive Victory: The Arab-Israeli Wars, 1947–1974*, New York 1978.
- El-Edroos S.A., *The Hashemite Arab Army 1908–1979*, Amman 1980.
- Eliason L.C. (red.), *Diffusion of military technology and ideas*, Stanford 2003.
- Ginor I., Remez G., *The Soviet-Israeli War, 1967–1973: The USSR's Military Intervention in the Egyptian-Israeli Conflict*, Oxford 2017.
- Kahalani A., *Wyżyny odwagi*, Warszawa 2018.
- Kumaraswamy P.R. (red.), *Revisiting the Yom Kippur War*, Kindle Ed., New York 2005.
- Orr O., *These are my brothers*, Kindle Ed., Tel Aviv 2013.
- Pollack K.M., *Arabs at War: Military Effectiveness, 1948–1991*, London 2004.
- Przybyło Ł., *Doktryny wojenne. Historia i ocena*, Warszawa 2018.
- Seale P., *Asad: The Struggle for the Middle East*, Berkeley 1988.
- El Shazly S., *The crossing of Suez*, American Mideast Research, San Francisco 2003.

Wywiady

- Gen. bryg. Dani Asher, Wzgórza Golan, 17.09.2017, Tel Awiw, 9.10.2018.
- Plk Pesach Malowany, Tel Awiw, 9.10.2018.
- Gen. bryg. Awigdor Kahalani, Tel Awiw, 09.2016, kibbutz Givat Brenner, 8.03.2018.
- Gen. mjr Uri Simchoni, Herzlija, 19.03.2019.
- Gen. bryg. Awigdorem Kahalanim, „Ocaliłeś naród Izraela!”, „Broń i Amunicja” 2017, nr 3.
- Gen. bryg. Danim Aszerem, „Rozpoznaliśmy prawie wszystko...”, „Broń i Amunicja” 2017, nr 12.

Netografia

Ministerstwo Obrony Syrii <http://www.mod.gov.sy>

Film dokumentalny „The war in October: What happened in 1973?”, <https://www.aljazeera.com/programmes/specialseries/2013/10/war-october-2013102172128280627.html>

Wykład płk. Pesacha Malwanego dotyczący armii syryjskiej podczas wojny Jom Kippur, <https://www.youtube.com/watch?v=-9f2PvE9fVQ>